

AUTOR

mgr Michał Krzykacki

michal.krzykacki@gmail.com

Wydział Zarządzania i Dowodzenia, ASzWoj

MOTYW EDUKACJI WOJSKOWEJ MŁODZIEŻY W POGLĄDACH I LITERATURZE POLSKIEJ MIĘDZY XV I XVII WIEKIEM

Słowa kluczowe: edukacja wojskowa, młodzież, służba wojskowa

Wstęp

Obowiązek walki w obronie ojczyzny spoczywa na każdym obywatelu. Dynamiczne zmiany na polu walki oraz nieznanne wcześniej zagrożenia powodują, że systematyczne przygotowanie młodzieży do służby wojskowej stanowi niezbędny element bezpieczeństwa, a jego zaniechanie może mieć poważne konsekwencje dla państwa. Istotny element tego przygotowania stanowi edukacja wojskowa, która jako część edukacji obronnej przygotowującej młodzież do służby w strukturach armii obejmuje zasady właściwego zachowania na polu walki, posługiwanie się bronią oraz taktykę prowadzenia działań w wymiarze podstawowym, a także kształtowanie odpowiednich cech osobowych niezbędnych w sytuacji zagrożenia życia.

Polskie społeczeństwo od najdawniejszych czasów dbało o edukację wojskową młodzieży, czego doskonałym przykładem był stan rycerski. Dziecko nie rodziło się rycerzem, ale stawało się nim przez odpowiednie wychowanie i wyszkolenie. Proces ten był czasochłonny, ale właściwie przeprowadzony z czasem dawał pożądany efekt, czego dowodem były wybitne postacie: Zawisza Czarny z Garbowa, Zyndram z Maszkowic, Jakub Skarbek z Góry, Marcina z Wrocimowic, walczący w bitwie pod Grunwaldem w chorągwi krakowskiej, stanowiący elitę polskiego rycerstwa¹.

Jednak już nieco później w okresie odrodzenia młodzież otrzymywała zróżnicowaną wiedzę praktyczną i teoretyczną. Brak odpowiednich wzorców do naśladowania, wyrabianie w sobie nieodpowiednich cech osobowych jak służalczość, niechęć do służby wojskowej, zachłyśnięcie ideami sarmatyzmu i wszechobecna ignorancja skutkowały między innymi przegraną bitwą pod Piławcami w 1648 r. Określenie przez Bohdana Chmiel-

¹ J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10-11, (przetł.) J. Mrukowska, M. Skowronek (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2009, s. 101-102.

nickiego głównodowodzących jako *facina*, *dziecina*, *pierzyna*² w dosadny sposób obrazuje wartość bojową szlachty pospolitego ruszenia.

Można zauważyć różnicę między podejściem do edukacji wojskowej młodzieży w różnych okresach historii państwa polskiego. Różnicę tę dostrzegali również ówcześni intelektualiści, którzy w swoich poglądach i literaturze prezentowali różne pomysły na organizację szkolenia. Niestety zaledwie kilka z nich doczekało się realizacji.

Zaprezentowane w artykule wyniki badań mają na celu przybliżenie czytelnikowi poglądów polskich filozofów, pedagogów oraz hetmanów na temat edukacji wojskowej młodzieży w Polsce od XV do XVII wieku, a także stanowi próbę podsumowania ich osiągnięć w tej dziedzinie. Jest również punktem wyjścia do dalszych badań dotyczących edukacji wojskowej we współczesnych szkołach ponadgimnazjalnych o profilu wojskowym.

Edukacja wojskowa młodzieży polskiej w XV wieku

Edukacja wojskowa młodzieży stanowiła przedmiot zainteresowania społeczeństw od początku ich powstawania. Wraz ze wzrostem populacji oraz rozwojem ekonomicznym wytworzyły się klasy społeczne odpowiedzialne zarówno za wytwarzanie dóbr konsumpcyjnych, jaki i obronę zajmowanego terenu oraz jego rozszerzanie. Elita społeczna pełniąca funkcje obronne nie zajmowała się uprawą roli lub hodowlą bydła. Doskonalono się w sztuce wojennej i nierzadko, mając na uwadze swoich potomków i zadania, jakie będą na nich spoczywać w kontekście obronności, wychowywano i kształcono swoje dzieci do ich wypełniania. I chociaż w przypadku wojny pod broń powoływano również chłopów i ich synów, to jednak edukacją wojskową objęci byli przede wszystkim młodzi chłopcy pochodzący z rodzin rycerskich.

Na terenach Rzeczypospolitej, za czasów piastowskich, odbywało się to według ustalonego schematu. Do siódmego roku życia księciem zajmowała się matka, a następnie po postrzyżynach wychowaniem zajmował się krewny władcy zwany *dziadkiem*, *piastunem* lub *pedagogiem*³. Zwykle wychowanie polegało na obserwacji, a później powtarzaniu i rozwijaniu w sobie zaobserwowanych umiejętności. Kształtowano przede wszystkim cechy niezbędne w przyszłym życiu. Rozwijano siłę fizyczną oraz zręczność w posługiwaniu się różnego rodzaju bronią oraz umiejętność jazdy konnej. Uprawiano m.in. takie sporty jak: bieganie, jazda konna, ciskanie kamieniem, rzuty oszczepem, walka na kije lub pięści⁴. Po ukończeniu 12 lat

² https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Pi%C5%82awcami [dostęp: 15.01.2017].

³ A. Knot, *Dzieje szkolnictwa wojskowego*, PWKS we Lwowie, Lwów 1938, s. 5.

⁴ J. Bielski, E. Błada, *Zdrowie i kultura fizyczna na przestrzeni dziejów*, Impuls, Kraków 2014, s. 71.

młodzieniec otrzymywał pas rycerski z mieczem oraz nabywał kolejnych umiejętności praktycznych⁵. Brał udział w polowaniach, uczył się przebiegłości i sprytu, podchodził zwierzynę oraz zastawiał na nią pułapki. Uczono go obrony grodów, a także budowania umocnień. Wchodząc w wiek dojrzały, książę objeżdżał granice państwa, poznając własne ziemie oraz poddanych, a także brał udział w bitwach, aby przejść swój chrzest bojowy⁶.

Z czasem edukacja wojskowa obejmowała nie tylko możnowładców, lecz także była powszechnie praktykowana wśród rycerstwa polskiego. W Królestwie Polskim Jagiellonów dbano o wychowanie młodego pokolenia, ponieważ życie rycerza toczyło się według reguł, które były wyznaczone przez odwagę, męstwo, honor, wierność, lojalność, solidarność stanową, religię⁷. Obowiązywały one zarówno na polu bitwy, jak i na dworach możnowładców. Również Kościół wymagał od rycerza pewnego sposobu zachowania. Nie było wówczas instytucji przygotowujących do bycia rycerzem, dlatego obowiązek ten spoczywał na panach dworu. Wychowywane przez matkę dziecko rycerskie, które uczyło się posłuszeństwa wobec starszych, po ukończeniu siedmiu lat oddawane było na dwór dostojników państwowych i feudałów. Tam jako paź obserwowało życie, usługując możnemu panu (rycerzowi) i jego małżonce. Uczyło się wytworności, dobrych manier, postawy wobec kobiet, zasad honorowego postępowania⁸. Jednocześnie uczyło się pieśni sławiących odwagę, honor i niezwykle czyny rycerskie. Pieśni te miały pobudzać jego wyobraźnię oraz motywować do wzmożenia wysiłku na drodze do rycerskiego pasa. Umiały czas, ale miały także walor edukacyjny, ponieważ młodzież szlachecka rzadko uczyła się pisania i czytania⁹.

Rycerze nie dostrzegali potrzeby edukacji książkowej. Obyczaje religijne i zasady wiary chrześcijańskiej przekazywał ksiądz. Kościół wyznaczał zasady moralne, formował punkt widzenia człowieka, jego postawy i ideały. Uczył odpowiedniego, pobożnego stylu życia, w którym walka w obronie chrześcijaństwa, choćby za cenę życia, była zaszczytem. W polskiej historii dobrym przykładem na potwierdzenie tych słów było życie króla Władysława III Warneńczyka, który wierny ideałom chrześcijańskiego rycerza, podbudowany wizją wypędzenia Turków z Europy, poniósł bohaterską śmierć w 1444 r. w bitwie pod Warną¹⁰. Oprócz największej ofiary kościół

⁵ A. Knot, *Dzieje...*, s. 6.

⁶ Tamże.

⁷ M. Ossowska, *Etos Rycerski i jego odmiany*, PWN, Warszawa 2000, s. 70-71.

⁸ Ł. Kurdybach, *Historia Wychowania*, t. I, PWN, Warszawa 1965, s. 233.

⁹ A. Knot, *Dzieje...*, s. 10-11.

¹⁰ Tamże, s. 16.

wymagał również od rycerza okazywania litości pokonanym wrogom i przeciwnikom oraz pomocy słabszym¹¹.

Marszałek dworu natomiast ćwiczył synów rycerskich pod względem sprawności fizycznej oraz władania bronią. Paż pod opieką marszałka poznawał zwyczaje rycerskie. Wzmacniał ciało poprzez różne ćwiczenia: bieganie, skakanie, zapasy, jazdę konną, dźwiganie ciężarów, pływanie. Uczył się posługiwać kuszą, mieczem, toporem oraz kopią. Odmawiając sobie wygod i przyjemności, ćwiczył ducha¹². Marszałek dworu dbał również o to, by w systematyczny sposób przekazywać młodzieży wiedzę wojсковą dotyczącą strategii i taktyki. W wieku 12-14 lat paż stawał się giermkim. Była to podniosła uroczystość, w której uczestniczyli jego rodzice. Giermek dostawał poświęcony miecz i srebrne ostrogi. Pozostawał na dworze swojego pana. Brał udział w ucztach, polowaniach i towarzyszył rycerzowi w jego podróżach, turniejach rycerskich oraz osłaniał go w czasie bitew. Doskonalił nabyte już umiejętności. Gdy giermek dowiódł, iż przyswoił sobie etykę rycerską, potrafił znosić wszelkie trudy zarówno na polowaniach, jak i w czasie działań wojennych, zostawał pasowany na rycerza. Zwykle miało to miejsce w wieku powyżej 20 lat¹³.

Edukacja wojskowa młodzieży polskiej w XVI wieku

Rozwój ekonomiczny i wzbogacanie szlachty spowodowały stopniowe uśpienie rycerskich ideałów oraz zastój pod względem edukacji wojskowej. Aby temu zapobiec, wybitni intelektualiści epoki swoje obawy przelewali na papier, upominając w nich szlachtę. Rozumieli oni bowiem, jak ważne dla bezpieczeństwa państwa jest przygotowanie młodzieży do walki w obronie granic oraz przygotowanie następnych pokoleń do wypełniania obowiązków wobec ojczyzny w sposób odpowiedzialny i mężny. O głębokim zrozumieniu tych kwestii i troskach ówczesnych filozofów i pedagogów świadczą m.in. listy, utwory i pisma polityczne, które zachowały się do naszych czasów. Obawa przed całkowitym zatraceniem rzemiosła rycerskiego wśród młodzieży spowodowała, że zaprzestano ograniczać się tylko do wskazówek i podjęto prace nad konkretnymi projektami mającymi zapobiec takiej sytuacji.

W 1502 r. Królowa Elżbieta Rakuszanka dawała wskazówki swojemu synowi Władysławowi, jak ma wychować własnego syna. W liście do niego pisze: *nie życzyłabym sobie, aby z takim zapałem rozmiłował się w studiach literackich, iżby poniechał i za nic ważył niektóre ćwiczenia mające*

¹¹ Ł. Kurdybach, *Historia...*, s. 233.

¹² Tamże, s. 224.

¹³ A. Knot, *Dzieje...*, s. 8.

*bliski związek z nauką sztuki rycerskiej. Przecież chodzi tu o [...] wychowanie króla, wodza, któryby był zdolny pokonać wojska nieprzyjacielskie, strzec życia i mienia poddanych, oraz rozszerzać granice Węgier i Czech [...] Kiedy królewicz podrośnie, niechaj poświęci sztuce wojennej długie i częste ćwiczenia ciała i umysłu. Niechaj się uczy potykać na włócznie, ustawiać bojowe szyki, składać się mieczem [...] rzucać pocisk na nieprzyjaciel, używać machin oblężniczych [...] niech nie lekceważy konnej jazdy, gier, sztuki szermierskiej i innych ćwiczeń, które są przygotowaniem do służby wojskowej*¹⁴. Przyniesiony fragment listu pokazuje wyraźną troskę o edukację wojskową nienarodzonego dziecka jako element niezbędny dla właściwego wychowania przyszłego króla Polski, który miał być pierwszym rycerzem, obrońcą ojczyzny oraz przykładem do naśladowania.

Takie podejście prezentował także polski humanista, poeta i pisarz polityczny Łukasz Górnicki w swoim utworze *Dworzanin polski*¹⁵. Przedstawił w nim ideał dworzanina, zaznaczając, że w odpowiednim wieku powinien nabyć on umiejętności przydatne na wojnie. Powinien wzmacniać swoją siłę poprzez ćwiczenia fizyczne, tj.: rzucanie kamieniami, biegi, przysiady i skoki na odległość, doskonalić się w szermierce, zapasach, jeździe konnej, pływaniu czy posługiwaniu się kopią. Powinien się uczyć od najlepszych nauczycieli, żeby swoimi umiejętnościami przewyższał innych i nie nabrał złych nawyków¹⁶. Autor podkreślał znaczenie wychowania wojskowego młodzieży słowami: *jakoż mnie się bardzo podoba pacholek młody, zwłaszcza ten co się para rycerskim rzemiosłem [...]*¹⁷. Dodawał przy tym, że taki młodzieniec odróżnia się od innych swoją postawą i zachowaniem. Z uznaniem doceniał trud młodych ludzi, którzy kształtują siłę fizyczną i charakter, dążąc do rycerskich ideałów. Zwracał uwagę na dojrzałość, odwagę i zaufanie, jakim można obdarzyć tych młodych ludzi, czego nie można powiedzieć o ich rówieśnikach prowadzących zwykle życie pozbawione podobnego kształcenia i wychowania. Porównuje ich do szlachetnych zwierząt, takich jak lwy albo orły¹⁸.

W podobny sposób wychowanie wojskowe młodzieży postrzegał Mikołaj Rej w swoim utworze *Żywot człowieka poczciwego*. Jako szlachcic reprezentujący ogólne poglądy swojej grupy społecznej zwracał uwagę na wychowanie młodzieży bez zbytecznych wygód. W odpowiednim momencie nakazywał naukę jazdy konnej oraz posługiwanie się bronią białą i palną zarówno pieszo jak i konno. Autor utworu zwracał również uwagę na zalety służby wojskowej. W obozie młody szlachcic miał do czynienia za-

¹⁴ Tamże, s. 15-16.

¹⁵ Ł. Górnicki, *Dworzanin polski*, s. 20-21, <http://biblioteka.kijowski.pl/gornicki%20lkasz/dworzanin%20polski.pdf> [dostęp: 25.11.2016].

¹⁶ Tamże, s. 20-21.

¹⁷ Tamże, s. 41.

¹⁸ Tamże, s. 41.

równy z dworzanami, jak i ze świetnymi żołnierzami, od których miał przejąć wszystkie odpowiednie wartości i umiejętności przydatne nie tylko na wojnie, lecz także w życiu cywilnym m.in.: cierpliwość, zaradność, karność i dyscyplinę, rzemiosło wojskowe, zarządzanie ludźmi¹⁹.

Kolejna wybitna postać – polski polityk i sekretarz królewski – Andrzej Frycz Modrzewski również dostrzegał potrzebę skupienia się na wychowaniu młodzieży do obrony granic państwa. W swoim traktacie *O poprawie Rzeczypospolitej*²⁰ zwracał uwagę na realną groźbę, jaką może być nie tylko potencjalny wróg, ale i wojsko najemne, które może stanowić duży problem pod względem dyscypliny w czasie wojny jak i po niej. Podkreślał rolę odpowiedniego wychowania młodzieży, które miało być lekarstwem na powyższy problem. Sugerował, aby młodzież od najmłodszych lat dbała o sprawność fizyczną. Jej rozwój miały zapewnić ćwiczenia fizyczne, gimnastyczne oraz związane z rzemiosłem wojennym: szermierka, jazda konno, posługiwanie się kopią, walka piesza, strzelanie z kuszy i broni palnej. Postulował utworzenie szkoły rycerskiej, w której młodzież szlachecka zdobywałaby niezbędne umiejętności do walki na wojnie, ucząc się od najlepszych. W swoich rozważaniach nie ograniczał się jedynie do tej jednej inicjatywy. Uważał, że ćwiczenia w doskonaleniu rzemiosła wojskowego powinny objąć cały kraj. Należało wyznaczyć odpowiedni czas przeprowadzenia takich ćwiczeń w każdym powiecie, aby nie tylko młodzież szlachecka, ale i cały szlachecki stan doskonalili się w posługiwaniu różnego rodzaju bronią, jeździe konnej, władaniu kopią oraz współdziałaniu i walce całymi hufcami, które w tym czasie miały być tworzone. Wszystkim mieli kierować odpowiednio do tego przygotowani i doświadczeni dowódcy wojskowi. Autor utworu zwracał uwagę na to, że najlepszymi kandydatami do szkolenia byli żołnierze z pogranicza, ponieważ oni mieli największe doświadczenie w żołnierskim rzemiośle²¹.

Nieco później jako pierwszy w Rzeczypospolitej – Józef Wereszczyński, biskup kijowski – wysunął realny plan organizacji szkoły rycerskiej dla młodzieży szlacheckiej. W 1594 r. przedstawił szlachcie *Publikę*²², w której omówił powody zorganizowania szkoły rycerskiej, a także sposoby jej finansowania i wsparcia w czasie działań zbrojnych. Głównym powodem głoszenia takich postulatów były najazdy Tatarów na południowo-wschodnią część kraju i okrucieństwa, jakich się oni dopuszczali. W

¹⁹ M. Rej, *Żywot człowieka poczciwego*, s. 53, https://books.google.pl/books?id=jQgPA AAAYAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 29.11.2016].

²⁰ A. F. Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej*, <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/o-poprawie-Rzeczypospolitej.pdf> [dostęp: 29.11.2016].

²¹ Tamże, s. 143-144.

²² J. Wereszczyński, *Pisma polityczne*, <https://books.google.pl/books?id=JYEQA AAAYAAJ&printsec=frontcover&hl=pl#v=snippet&q=Szko%C5%82a&f=false> [dostęp: 11.11.2016].

szkole wychowano by przyszłych dowódców wojskowych wywodzących się z młodzieży szlacheckiej.

Miała mieć ona charakter warownego obozu dobrze zaopatrzonego i przygotowanego do odparcia ataku. Wewnątrz obozu i poza jego murami planowano odbywać zajęcia, dzięki którym dzieci szlacheckie wychowano by i kształcono pod względem wojskowym. Pewną innowacją było wprowadzenie możliwości uczestnictwa dzieci chłopstwa w życiu szkoły. Z pewnością ich pozycja nie byłaby równa ze szlachecką, ale z czasem mogłaby się zmienić.

Jak podkreślał autor wszystko zorganizowano by poza miastem na *dzikich polach*²³. Można uznać ten pomysł za godny uwagi pod względem edukacji wojskowej. Kształcona w tych warunkach młodzież mogłaby nabrać odpowiednich cech i umiejętności praktycznych w posługiwaniu się bronią. Jej uwaga skierowana byłaby tylko na sprawy wojskowe i życie obozowe.

Struktura szkoły miała być ściśle zhierarchizowana i poddana wojskowym regułom. Dowódcą byłby Hetman Wielki, jego zastępcą – Hetman Polny Koronny, pododdziałami w liczbie do tysiąca mieli się zajmować pułkownicy oraz rotmistrzowie, do setki – porucznicy, a do dziesiątki – żołnierze o wysokich umiejętnościach i wiedzy teoretycznej oraz praktycznej. Szkoła zatrudniałaby ludzi odpowiedzialnych za finanse oraz gospodarowanie mieniem i infrastrukturą. W obozie mieli być nauczyciele odpowiedzialni za naukę ogólną oraz woźni, którzy zajmowaliby się porządkiem²⁴. Młodzież zapewne uczyłaby się walki każdą bronią białą oraz palną, a także miotającą. Adeptci poznawaliby sposoby walki pojedynczo i w zwartych pododdziałach. Uczyliby się współpracy, sygnałów oraz szybkiego podejmowania decyzji w sytuacji zagrożenia życia. Co najważniejsze, można założyć, że ćwiczenia odbywałyby się systematycznie i byłyby prowadzone zgodnie z ułożonym planem. Dzięki temu wartość bojowa młodzieży z czasem rosłaby, czyniąc z niej groźnych przeciwników zahartowanych w walce.

Szkoła według tego pomysłu byłaby zorganizowana jak armia, stająca do walki w odpowiednim uszykowaniu. Miała liczyć dziesięć tysięcy żołnierzy. Jej podział organizacyjny wyglądałby dwójako: albo po pięć tysięcy husarzy i kozactwa, albo po cztery tysiące husarzy i kozactwa oraz dwa tysiące piechoty składającej się z chłopstwa²⁵. Wereszczyński zdawał sobie sprawę, że liczebność młodzieży może nie wystarczyć w walce z przeciwnikiem, dlatego zwracał uwagę na utworzenie szkoły pomocniczej w postaci *Zakonu Krzyżackiego*²⁶ zorganizowanego na wzór zakonu Maltańskiego, gdzie młodzież w podobny sposób poddawana byłaby szkole-

²³ Tamże, s. 8.

²⁴ Tamże, s. 6.

²⁵ Tamże, s. 10.

niu, a w sytuacji zagrożenia stanowiła pomoc dla Szkoły Rycerskiej. Ta szkoła pomocnicza liczyła by 6 tysięcy jazdy umundurowanej w jednakowy sposób²⁷. Obowiązek utrzymania spadłby na wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. Funkcjonowanie Szkoły Rycerskiej oraz Zakonu Krzyżackiego na regułach Maltańskich nie zwalniało jednak obywateli od stawiania się do służby wojskowej. Obowiązek obrony ojczyzny dalej spoczywał na wszystkich obywatelach, którzy musieli stawiać się zbrojnie z pocztami lub pieszymi do pomocy w walce.

Współczesny Wereszczyńskiemu ks. Jakub Grabowski także podkreślał znaczenie przygotowania państwa na wyzwania militarne. Dostrzegając potrzebę edukacji młodzieży, tym bardziej że przeciwnik miał już doświadczenie w tym zakresie. W traktacie z 1595 r. „*Zdanie syna koronnego*” zwracał uwagę, że Porta Otomańska przygotowuje swoją młodzież od najmłodszych lat do służby wojskowej: *tam sumptem cesarskim, co wyborniejsze chłopięta, do boju [...] z młodu ćwiczą, że z nich żołnierze będą, właśnie jakby od natury do żołnierskiej dzielności sposobni*²⁸. Jako zdecydowany zwolennik walki z Imperium Osmańskim w swoim traktacie *Polska Niżna lub Osada Polska*²⁹ proponował na terenach zadnieprzańskich utworzyć osadę o charakterze wojskowym, która stanowiłaby skuteczną zaporę dla najeźdźców.

Na terenie tej osady miała powstać szkoła rycerska kształcąca młodzież w rzemiośle wojskowym. Na ziemi zadnieprzańskiej obowiązywałby system feudalny. Ziemia zostałaby podzielona między najbardziej dla Rzeczypospolitej zasłużonych rycerzy, nazywanych tam rycerzami przedniejszymi, cieszących się nieposzlakowaną opinią, którzy składaliby przysięgę, że będą bronić ojczyzny przed poganami. Od polskiego króla otrzymaliby ziemię i tytuł seniora. Senior miałby własnych wasali, również rycerzy przedniejszych, którzy zobowiązani przysięgą walczyliby w obronie pogranicza. Na ich utrzymanie pracowaliby chłopci i mieszcianie, którzy zajmowałiby się uprawą roli i rzemiosłem. Na czele sady stałby hetman, do którego należałoby dowództwo w czasie wojny³⁰. Miała tam również powstać szkoła rycerska kształcąca młodzież pochodzącą z mniej zamożnej

²⁶ Autor ma tutaj na myśli szkołę utworzoną na wzór zakonu, w którym mieli służyć polscy synowie szlacheccy oraz ludność z ziem, na których zakon miał powstać. Zakon ten miał być podległy Królowi i z pewnością pozostawać pod jego kierownictwem.

²⁷ Tamże, s. 12-13.

²⁸ P. Grabowski, *Zdanie syna koronnego*, s. 12, <https://play.google.com/books/reader?id=xuIDAQAAMAAJ&printsec=frontcover&output=reader&hl=pl&pg=GBS.PA57> [dostęp: 12.11.2016].

²⁹ P. Grabowski, *Polska Niżna albo Osada Polska*, <https://play.google.com/books/reader?id=F21bAAAAQAAJ&printsec=frontcover&output=reader&hl=pl&pg=GBS.PA3> [dostęp: 12.11.2016].

³⁰ Tamże, s. 20-21.

szlachty, mieszczaństwa oraz młodzieży przybywającą z zagranicy³¹. Stawiliby oni rycerzy niższych, nieprzygotowanych jeszcze do walki, przed przysięgą.

Ci, którzy chcieliby przybyć do osady, musieliby przedstawić dokumenty świadczące o ich pochodzeniu. Byłoby to potrzebne do stwierdzenia do jakiej formacji wojskowej ich przydzielić i z jaką grupą zakwaterować w szkole. Jeśli ktoś byłby synem szlacheckim polskim lub cudzoziemskim uczyłby się rzemiosła wojskowego zgodnego z jego przeznaczeniem w czasie wojny³². Można przypuszczać, że uczono by ich jazdy konnej, posługiwania się kopią, szablą, strzelania z broni palnej, kuszy i łuku. Podstaw taktyki walki pododdziałem, zdobywania umocnień, itp.

Młodzi mieszczaństwo natomiast, którzy na terenach zadnieprzańskich również mieli trudnić się rzemiosłem rycerskim, stanowili oddzielną grupę z innym przeznaczeniem bojowym. Szkoliliby się w walce pieszej i konnej, ponieważ zakładano, że mogą walczyć również jako lekka kawaleria³³. Ich program mógłby być bardziej rozbudowany. Obejmowałyby zasady walki pieszej i konnej, marsze i musztrę. Uczniowie w szkole pozostawiliby pod kontrolą magistrów, a w czasie wypraw wojennych tworzyliby zwarte pododdziały konnicy i piechoty. Szkoła utrzymywana byłaby ze skarbu państwa, ale gromadzono by w niej również łupy wojenne uczniów uczestniczących w walkach. Następnie rozdawano by je w równych częściach, aby absolwenci mogli zacząć samodzielne życie z ziemią nadaną przez seniora na terenie *osady polskiej*³⁴.

Wiek szesnasty to również rozwój ideałów humanistycznych przeciwnych średniowiecznemu ascetyzmowi. Edukacja wojskowa przeżywała w pewnym sensie rewolucję. Już nie tylko ćwiczenia praktyczne i siła fizyczna odgrywały główną rolę. Większej rangi nabierało naukowe podejście do spraw wojskowych. Wcześniejsza wiara w zabobony stopniowo była zastępowana twierdzeniem Szymona Marycjusza z Pilzna *co los zepsuje, mądrość naprawi*³⁵. W swoim dziele *O szkole czyli akademiach książąt dwójce* pisał, że edukacja pomaga prostemu żołnierzowi zrozumieć cel obrony ojczyzny i poniesienia dla niej najwyższej ofiary. Zaznaczył także, że szlachta powinna dodatkowo poznawać nauki przyrodnicze jako najbliższe rzemiosłu wojskowemu i retorykę, aby zagrzewać do walki wspaniałymi mowami³⁶.

³¹ Tamże, s. 54-55.

³² Tamże, s. 22.

³³ Tamże, s. 20.

³⁴ Tamże, s. 21.

³⁵ J. Karwin, E. Pomianowski, E. Rutkowski, *Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce*, MON, Warszawa 1969, s. 47.

³⁶ B. Paprocki, *Hetman*, s. 48, https://play.google.com/books/reader?id=roldAQAA_MAAJ&printsec=frontcover&output=reader&hl=pl&pg=GBS.PP7 [dostęp: 12.11.2016].

Edukacja wojskowa młodzieży polskiej w XVII wieku

W wieku siedemnastym polskie wojsko dzięki hetmanom Koronnym i Litewskim odnosiła ostatnie wielkie zwycięstwa na polach bitew, co było zasługą taktyki, uzbrojenia i wyszkolenia husarii oraz towarzyszy pancernych. Do sukcesów kawaleryjskiej szarży przyczyniła się także niedoskonałość ówczesnej broni palnej.

Zmieniające się sposoby dowodzenia wojskami, rozwój uzbrojenia i sprzętu wojskowego, nowe zasady szkolenia i wychowania żołnierzy oraz potrzeba systematycznego przygotowania do walki powodowały, że bardziej niż kiedykolwiek przedtem rzemiosło rycerskie stało się profesją³⁷. Młodzież w Rzeczypospolitej nadal nie doczekała się szkoły kładącej nacisk na edukację wojskową. Mimo to coraz bardziej zdawano sobie sprawę z zalet przygotowania młodzieży pod kątem służby wojskowej. Hetman Wielki Koronny Stanisław Żółkiewski w swoim testamencie radził synowi tymi słowami: *wiarę chrześcijańską, powszechną mocno i statecznie trzymaj. Dla niej krwie rozlać i żywota położyć nie żałuj. Odpłata u Pana Boga za to, kto dobrą chęcią, dobrem sercem służy Rzplitej. Młodsze lata naukami poleruj. Z nauki pomoc do godności, do służby Rzplitej i do uczciwego życia mieć będziesz. Rycerskie ćwiczenie jest najprzystojniejsze szlachectwu. Próźnowania się strzeż, jak powietrza!*³⁸.

Edukacja wojskowa odbywała się w domach szlacheckich i magnackich. Była to powszechna praktyka. Biedniejsza szlachta wysyłała swoich synów do zamożniejszych krewnych lub magnatów, natomiast synowie szlacheccy z zamożniejszych domów, w miarę możliwości, kształcili się za granicą. W domach szlacheckich dziećmi zazwyczaj zajmował się nauczyciel, który uczył wszystkiego, co miało się przydać szlachcicowi w dorosłym życiu.

Właściwy sposób przygotowania dziecka do dorosłego życia opisywał ówczesny lekarz, filozof i pedagog Sebastian Petrycy z Pilzna. W swoich *Przydatkach do filozofii Arystotelesa*³⁹ podawał przykłady dotyczące wychowania, edukacji, odżywiania, higieny dzieci i młodzieży. Zwracał uwagę szlachcie, aby jako stan zobowiązany do obrony Rzeczypospolitej, przygo-

³⁷ J. Karwin, E. Pomianowski, E. Rutkowski, *Z dziejów...*, s. 44.

³⁸ A. Knot, *Dzieje...*, s. 21.

³⁹ Były to dodatki w formie komentarzy do tłumaczeń dzieł Arystotelesa, tj.: *Polityki, Ekonomiki, Etyki*. Zostały wydane w Krakowie. Kolejno w 1601 r. *Ekonomika Arystotelesowa albo raczej nauka domowego gospodarowania z dokładem ksiąg dwoje*. Następnie w 1605 r. wydano *Polityka Arystotelesowa, to jest rządu Rzeczypospolitej, z dokładem ksiąg ósmioro*. W 1618 r. natomiast ukazała się *Etyka Arystotelesowa, to jest jako się każdy ma na świecie rządzić z dokładem ksiąg dziesięciorga*.

towyała do służby wojskowej swoje dzieci bardziej niż inni⁴⁰. W części *czym ma się ćwiczyć szlachcic* autor podkreślał wagę właściwego wychowania oraz edukacji, która obejmowała naukę pisania i czytania, łacinę, matematykę, filozofię, naukę języków obcych, politykę oraz walkę. Efektem dobrego wychowania miały być znajomość obyczajów, dobrych manier, powstrzymywanie temperamentu, posiadanie właściwych cech jak męstwo, roztropność, wstrzeźliwość, sprawiedliwość, szacunek dla wiary, religii itp. Miało to duże znaczenie w życiu codziennym, które powinno być uczciwe i pobożne, polegające na uprawie roli, zarządzaniu majątkiem oraz opiece nad poddanymi, z których pracy szlachcic i jego rodzina żyli⁴¹. Poza tym *dzieci żołnierskie*⁴², jak Petrycy określał synów szlacheckich, muszą umieć dobrze jeździć na koniu, posługiwać się bronią białą oraz palną, dbać o sprawność fizyczną⁴³.

Autor nie oddzielał edukacji ogólnej od wojskowej. Wiedział, że ich połączenie da najlepsze rezultaty dla Polski. W czasie pokoju edukacja ogólna zapewniała rozwój osobisty, co mogłoby przełożyć się na reformy i rozwój gospodarczy, natomiast w czasie wojny ojczyzna miałaby żołnierzy dobrze przygotowanych do obrony granic. Mając świadomość głównego zadania szlachty w czasie wojny, Sebastian Petrycy z Pilzna do różnych okresów wychowawczych podawał wskazówki jak postępować, aby we właściwy sposób wykształcić i przygotować do życia młodego szlachcica.

Wiele tych wskazówek, chociaż nie wszystkie w sposób bezpośredni, dotyczyło przygotowania młodzieży do trudów wojennych. Do siódmego roku życia dziecko miało, przede wszystkim, cieszyć się dobrym zdrowiem. Poza tym powinno być aktywne i wieść życie dalekie od trosk i lęków. W przyszłości miało to mieć wpływ na jego odwagę i męstwo⁴⁴.

Od siódmego roku życia młody szlachcic powinien być uczony czytania, pisania, łaciny, dialektyki, retoryki. Ojciec cały czas powinien mieć kontrolę nad swoim podopiecznym. Jak stwierdzał Petrycy [...] *nie może być żadne dobrym rotmistrzem, który nigdy nie był żołnierzem*⁴⁵. Dlatego młody szlachcic powinien być posłuszny i szanować starszych. Powinien czuć autorytet i przestrzegać zasad obowiązujących w domu rodzinnym. Należało zawsze zwalczać wszelkie przejawy buntu młodego człowieka. Działania te miały w odpowiedni sposób przygotować go do dalszej edukacji, do której dyscyplina i posłuszeństwo były tylko wstępem. Petrycy dużo wymagał od

⁴⁰ W. Wąsik, *System pedagogiczny Sebastiana Petrycego z Pilzna*, ATK, Warszawa 1968, s. 84.

⁴¹ W. Wąsik, K. Grzybowski, *Sebastian Petrycy z Pilzna pisma wybrane*, t. I, PWN, Kraków 1956, s. 397-398.

⁴² W. Wąsik, *System...*, t. I, s. 84.

⁴³ W. Wąsik, K. Grzybowski, *Sebastian...*, s. 397-398.

⁴⁴ Tamże, s. 28-29.

⁴⁵ W. Wąsik, K. Grzybowski, *Sebastian...*, t. II, PWN, Kraków 1956, s. 34.

ojca młodego szlachcica. Miał on stanowić dobry przykład do naśladowania. Nie mógł być hipokrytą. Pilzneński pedagog uważał, że za słowami powinny iść czyny, co stanowiło najlepszy sposób na dobre wychowanie młodego człowieka⁴⁶.

Rozumiał Petrycy, że do trudów wojennych należało przygotowywać się od najmłodszych lat. Zalecał hartować dzieci poprzez przyzwyczajanie ich do zimna, skromnych, prostych posiłków. Dzieci musiały przywyknąć do braku wygód, twardego posłania, prostej odzieży, braku snu, czujności⁴⁷. Aby lepiej znosić wagę uzbrojenia miały nosić na sobie pancerz oraz szablę przy boku⁴⁸. Jako lekarz miał świadomość, że nie można było tych rzeczy stosować bez wcześniejszego przygotowania. Przeciążenie mogło stanowić zagrożenie dla życia⁴⁹. Z tego względu Petrycy dużo uwagi poświęcał wychowaniu fizycznemu, które miało stanowić niezbędny wstęp do właściwego wojskowego szkolenia. Poza tym ruch jako element poprawiający zdrowie miał towarzyszyć szlachcicowi przez całe życie. Ćwiczenia miały charakter ogólny i wzmacniający, tj. bieganie, skakanie, gra w piłkę, szermierka, jazda konno. Chodziło o to, żeby dziecko pozostawało w ruchu. Miała to być bardziej zabawa niż rygorystyczny program treningowy, choć stanowiła bazę do dalszego rozwoju.

Po ukończeniu czternastu lat młodzieniec rozpoczynał właściwą edukację umysłową i wojskową. Był poddawany cięższym ćwiczeniom. Zaczynał uprawiać: skakanie, rzucanie kamieniem i strzelanie z procy, bieganie, boks, zapasy, jazdę konną, pływanie, strzelanie z łuku, strzelanie z broni palnej, gonienie (umiejętność posługiwania się kopią w czasie jazdy konno), szermierka, myślistwo⁵⁰.

Ćwiczenia te Petrycy uznał za najważniejsze do odpowiedniego rozwoju młodego człowieka. Miały przygotować nie tylko do walki, lecz także stanowiły element całego procesu przygotowania do życia. Należy przy tym jednak pamiętać, że szlachcic miał służyć Rzeczypospolitej nie tylko ciałem, lecz także umysłem⁵¹. Mimo iż ćwiczenia były skierowane do wszystkich dzieci, to jednak specjalizować się w nich miały dzieci szlacheckie, które po swoich ojcach miały bronić Rzeczypospolitej przed napaścią.

Autor *Przydatków...* zwracał uwagę na zasadność uprawiania poszczególnych dyscyplin sportowych i ich przydatność w służbie wojskowej. Pomijając fakt ogólnego rozwoju fizycznego, bieganie miało zwiększyć wydolność, dzięki czemu żołnierz mógł szybko zbliżyć się do przeciwnika

⁴⁶ W. Wąsik, *System ...*, s. 119.

⁴⁷ W. Wąsik, K. Grzybowski, *Sebastian...*, t. II, s. 28-29.

⁴⁸ Tamże, s. 32.

⁴⁹ W. Wąsik, *System...*, s. 92.

⁵⁰ Tamże, s. 96-97.

⁵¹ W. Wąsik, K. Grzybowski, *Sebastian...*, t. II, s. 467.

lub wycofać. Mógł dotrzeć w różne miejsca przed przeciwnikiem lub przynosić informacje wywiadowcze z zachowaniem zdolności do podjęcia walki. Skakanie pozwalało w szybki sposób pokonać okopy lub przeszkody jak płot czy ściana. Umożliwiało atak z zaskoczenia albo wykonywanie uników w walce. Boks i zapasy wzmacniały całe ciało i były [...] *snażne do spraw rycerskich*⁵², co można rozumieć jako najodpowiedniejszy sposób przygotowania żołnierzy do walki. Dzięki tym dyscyplinom kształtowano by odwagę, wolę walki, motywację, odporność na ból, wiarę we własne umiejętności. Pływanie było bardzo przydatne, ponieważ żołnierz nigdy nie wiedział, kiedy będzie musiał pokonać przeszkodę wodną wplaw. Rzucanie kamieniami oraz strzelanie z procy, broni palnej, łuku znajdowało zastosowanie nie tylko w czasie obrony twierdzy lub wzniesienia terenowego, ale też w czasie zdobywania zamków lub umocnień. Poza tym dźwiganie kamieni pomagało nabrać siły do władania szablą i kopią⁵³. Jazda konna i gonienie ze względów tradycyjnych stanowiły dla szlachty podstawę szkolenia bojowego na równi z szermierką.

Umiejętnością, która musiała być ćwiczona szczególnie systematycznie, było posługiwanie się szablą, ponieważ w warunkach ówczesnych bitew często dochodziło do walk w zwarciu, po obaleniu przeciwnika lub złamaniu kopii. W tych pojedynkach liczyła się nie tylko siła fizyczna i kondycja, dlatego zalecano doskonalenie władania szablą w każdej wolnej chwili⁵⁴.

Petrycy postulował utworzenie dla dzieci szlacheckich szkół szermierczych, które dobrze funkcjonowały na zachodzie Europy. Było to etap rozwijający i zarazem kończący przygotowanie do służby wojskowej. Pomysł na utworzenie takiej szkoły autor *Przydatków...* przeniósł z Włoch, gdzie w Mediolanie, Turynie i Rzymie funkcjonowały szlacheckie szkoły rycerskie uczące fechtunku i przygotowujące do walki z przeciwnikiem⁵⁵. Można stwierdzić, że była to pierwsza tego typu odpowiedź na brak edukacji wojskowej na świecie. W Polsce można było wtedy mówić tylko o indywidualnych zajęciach dla bogatszej młodzieży szlacheckiej.

Edukacja wojskowa składałaby się ze szkół⁵⁶, które podzielone na elementy tworzyłyby plan przeszkolenia wojskowego dla młodzieży szlacheckiej. Sebastian Petrycy z Pilzna wyróżniał *szkoły szermiercze, strzelby, kawalkowania*⁵⁷. Szkoły te jednak nie miały mieć priorytetowego znaczenia. Najważniejsza była edukacja umysłowa⁵⁸. Autor podkreślał, że często kary-

⁵² Tamże s. 468.

⁵³ Tamże, s. 469.

⁵⁴ W. Wąsik, *System...*, s. 92-93.

⁵⁵ Tamże, s. 246.

⁵⁶ Tamże, s. 245.

⁵⁷ Tamże, s. 245.

⁵⁸ Tamże, s. 245.

godne zachowanie niweczyło sławę wojenną, co było wynikiem złej edukacji⁵⁹. Petrycy nie wskazywał miejsca realizowania takiej edukacji. Mogła się odbywać zarówno w domu pod okiem pedagoga, jak i w szkole pod okiem nauczyciela, który powinien jednak być dobrze przygotowany do wykonywania swojego zawodu.

W Rzeczypospolitej pomysł wprowadzenia wyżej wymienionego systemu edukacji nie przyjął się, ale *Przydatki...* dawały mnóstwo pożytecznych wskazówek wychowawczych i edukacyjnych. Usystematyzowany plan, chociaż trudny do realizacji umożliwiał wykształcenie nie tylko dobrze przygotowanego do walki żołnierza, lecz także obywatela z wiedzą ogólną, respektującego prawo, znającego łacinę, języki obce, posiadającego kodeks moralny, nastawionego na rozwój i samodoskonalenie.

Podsumowanie

Przygotowanie młodzieży do służby wojskowej w Polsce do XVII wieku zmieniało się wraz z rozwojem państwa, społeczeństwa oraz nurtem ideologicznym. We wczesnym średniowieczu edukacja wojskowa była dostępna dla dzieci książęcych i miała charakter czysto praktyczny.

Wraz z upływem lat i wprowadzeniem systemu feudalnego powstał stan rycerski, w którym edukacja wojskowa obejmowała szersze kręgi młodzieży. Wyprawy krzyżowe i walka „w imię Boże” z niewiernymi cementowały pozycję rycerstwa w Europie. Kształtował się ideał rycerza-żołnierza, gotowego ponieść największą ofiarę w obronie chrześcijaństwa, który wyposażony był w odpowiednie cechy osobowe i ugruntowany światopogląd zgodny z ideologią Kościoła oraz seniora. Wiedza książkowa była bagatelizowana i uważana za niepotrzebną, a większość nauk przekazywano ustnie.

Wraz z rozwojem gospodarki i wzbogaceniem się szlachty rozwijały się także idee humanistyczne. Człowiek zaczął koncentrować się na swoich potrzebach. Również ówczesna inteligencja niczego nie pozostawiała przypadkowi. W XVI wieku wzrosło zainteresowanie edukacją wojskową młodzieży. W umysłach i twórczości ówczesnych uczonych pojawiało się wiele innowacyjnych pomysłów z utworzeniem szkół rycerskich włącznie. Zaczęto doceniać wykształcenie ogólne, które mogło być przydatne w służbie wojskowej. Niestety młodzież nadal nie doczekała się szkoły, która objęta nadzorem państwowym przygotowywałaby w sposób profesjonalny w zakresie wiedzy wojskowej.

Takie starania zostały podjęte dopiero w 1623 r., kiedy król Polski Zygmunt III zgodził się na utworzenie *szkoły puszgarskiej*⁶⁰. Chociaż nie ma

⁵⁹ Tamże, s. 178.

⁶⁰ A. Knot, *Dzieje...*, s. 28.

dowodów na funkcjonowanie tej szkoły, był to duży krok w kierunku unormowania przygotowania młodzieży do służby wojskowej⁶¹. Do tej pory edukacja wojskowa miała charakter indywidualnego szkolenia bez nadzoru państwa. Od momentu pierwszej królewskiej zgody na utworzenie szkoły o profilu militarnym kolejni królowie w *pactach conventach* zobowiązywali się utworzyć szkoły rycerskie na terenach Rzeczypospolitej. Niestety z różnych przyczyn nie udało się im z tych obietnic wywiązać. Dopiero w XVIII wieku w szkołach Komisji Edukacji Narodowej oraz Szkole Rycerskiej młodzież pod okiem nauczycieli otrzymywała odpowiednie i niezbędne przeszkolenie wojskowe.

Bibliografia

1. Bielski Janusz, Błada Ewa, *Zdrowie i kultura fizyczna na przestrzeni dziejów*, Impuls, Kraków 2014.
2. Długosz Jan, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 10-11*, przeł. Mrukowska Julia, (red.) Skowronek Maria, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
3. Karwin Józef, Pomianowski Edward, Rutkowski Stanisław, *Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce*, MON, Warszawa 1969.
4. Knot Antoni, *Dzieje szkolnictwa wojskowego*, PWKS we Lwowie, Lwów 1938.
5. Kurdybach Łukasz, *Historia Wychowania*, t. I, PWN, Warszawa 1965.
6. Ossowska Maria, *Etos Rycerski i jego odmiany*, PWN, Warszawa 2000.
7. Wąsik Wiktor, Grzybowski Konstanty, *Sebastian Petrycy z Pilzna pisma wybrane*, t. I, t. II, PWN, Kraków 1956.
8. Wąsik Wiktor, *System pedagogiczny Sebastiana Petrycego z Pilzna*, ATK, Warszawa 1968.

Źródła internetowe

1. Górnicki Łukasz, *Dworzanin polski*, <http://biblioteka.kijowski.pl/gornicki%20lukasz/dworzanin%20polski.pdf>.
2. Grabowski Piotr, *Zdanie syna koronnego*, <https://play.google.com/books/reader?id=xulDAQAAMAAJ&printsec=frontcover&output=reader&hl=pl&pg=GBS.PA57>.
3. Grabowski Piotr, *Polska Niżna albo Osada Polska*, <https://play.google.com/books/reader?id=F21bAAAAQAAJ&printsec=frontcover&output=reader&hl=pl&pg=GBS.PA3>.

⁶¹ Tamże.

4. Modrzewski Aleksander Frycz, *O poprawie Rzeczypospolitej*, [https:// wolnelektury.pl/ media/book/pdf/o-poprawie-Rzeczypospolitej.pdf](https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/o-poprawie-Rzeczypospolitej.pdf).

5. Paprocki Bartosz, *Hetman*, <https://play.google.com/books/reader?id=r0ldAQAAMAAJ&printsec=frontcover&output=reader&hl=pl&pg=GBS.PP7>.

6. Rej Mikołaj, *Żywot człowieka poczciwego*, [https://books.google.pl/ books?id=jQgPAAAAYAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false](https://books.google.pl/books?id=jQgPAAAAYAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false).

7. Wereszczyński Józef, *Pisma polityczne*, [https://books.google.pl/ books?id=JYEQAAAAAYAAJ&printsec=frontcover&hl=pl#v=snippet&q=Szko%C5%82a&f=false](https://books.google.pl/books?id=JYEQAAAAAYAAJ&printsec=frontcover&hl=pl#v=snippet&q=Szko%C5%82a&f=false).

MILITARY EDUCATION MOTIVE FOR YOUNG PEOPLE IN VIEWS AND POLISH LITERATURE BETWEEN THE 15TH AND 17TH CENTURY

The paper discusses the problems associated with preparing young people for the military service in Poland between the 15th and 17th century. The views of contemporary intellectuals are presented together with their ideas of developing military education. The teaching of young people how to fight and defend their homeland was always significant for the safety of the country. The study was conducted to determine the elements which were crucial for creating the schools able to prepare children for military service. The paper is also the beginning of an analysis of the function and possibilities of military schools in the 21st century.